

Wielkie święto książki • Inicjatorzy i Użytkownicy



KURIER. STAROSĄDECKI

maj – czerwiec 2021

Nr 256

Rok XXXII

ISSN 1508-9290

**egzemplarz
bezpłatny**

Dwumiesięcznik informacyjno-kulturalny miasta i gminy Stary Sącz



Lato w Starym Sączu

Informacje

Wielkie święto książki s. 6

Informacje

Nowe atrakcje na „Stawach” s. 9

Ekonomia i pieniądze

Działaj lokalnie s. 11

Ekonomia i pieniądze

Reforma prawa rodzinnego s. 13

Z kart historii

Starosądeckie
opowiadania ludowe s. 14

Wydarzenia

Peryferiada czyli Beskidzka
Kanikuła Filmowa s. 16

Wydarzenia

Inicjatorzy i Użytkownicy s. 18

Wydarzenia

Szlakiem Leśnych s. 20

Sport

Mistrzowski Stary Sącz s. 22

Sport

Miejska Góra na sportowo s. 22

Liczba, która cieszy



3 080 osób

Tyle wynosi tegoroczny rekord na starosądeckich „Stawach” podczas weekendu 19-20 czerwca.

Słowem naczelnego

Czego chcieć więcej?

Wakacje to dla większości z nas odpoczynek od powszednich trosk i obowiązków. Sposobów na spędzenie wakacji zawsze było kilka. Można było jechać na kolonie, obóz harcerski albo do babci czy cioci na wieś. Kiedyś prawie każde dziecko miało babcię na wsi.

A dzisiaj? Taka babcia to prawdziwy skarb. Zwłaszcza gdy mieszka w gminie Stary Sącz. W czasie, gdy pojawiły się nowe terminy takie jak: kwarantanna, maseczki czy testy PCR warto zastanowić się nad spędzeniem lata w Starym Sączu, tym bardziej, że sezon zapowiada się bardzo gorąco. Już niebawem rozpocznie się 43. Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej, a pod koniec lipca – Peryferiada czyli nowy festiwal filmowy pod chmurką. Na zakończenie lata nie może zabraknąć Festiwalu Pannonica (być może w nieco odchudzonej, „sportowej” formule, jednak na pewno niepowtarzalnej). Do tego trzeba dodać coraz bardziej popularny Festiwal Strefa Chwały, 12. Jarmark Rzemiosła oraz jeszcze nie tak znany szerszemu odbiorcy piknik Stowarzyszenia Hodowców Drobiu, który odbędzie się 7 sierpnia na Rynku. Stary Sącz przyciąga także wiele ciekawych inicjatyw sportowych. Latem pojawią się znani biegacze, rolkarze i rowerzyści nie tylko z Polski. Warto też zajrzeć do starosądeckich bibliotek, które proponują bogatą ofertę na wakacje. Dzieci będą mogły wziąć udział m.in. w warsztatach „Zapłatanie nitki”, „Przygoda z nowym hobby” czy „Z przyjacielem w bibliotece”. Będzie też można spędzić „Wakacje w Wiosce Smerfów”. A dla ochłody zawsze pozostają starosądeckie „Stawy” z nowymi wodnymi atrakcjami. O tym wszystkim piszemy w tym wydaniu Kuriera Starosądeckiego. Czego chcieć więcej?

Wojciech Waliszewski
red. naczelny Kuriera Starosądeckiego



33. i 34. sesja Rady Miejskiej

Absolutorium dla burmistrza Jacka Leleka

FOT. RAFAŁ KAMIENSKI



Rada Miejska jednogłośnie udzieliła absolutorium burmistrzowi z tytułu wykonania budżetu za rok 2020. Podczas XXXIV posiedzenia Rady Miejskiej, która odbyła się 21 czerwca 2021 r., burmistrz omówił najważniejsze inwestycje zrealizowane i rozpoczęte w roku ubiegłym oraz przedstawił pełne sprawozdanie z realizacji budżetu.

Absolutorium to ustawowo określony sposób kontroli Rady Miejskiej nad wykonywaniem budżetu przez burmistrza, jednocześnie będące wyrazem rocznej oceny działalności Burmistrza w zakresie realizacji budżetu. Podejmując uchwałę udzielającą burmistrzowi absolutorium, radni stwierdzają, iż działania budżetowe podejmowane w danym roku prowadzone były zgodnie z wysokością planów, przy zachowaniu przepisów prawa i celowości tych planów.

– Po raz kolejny udowodnili Państwo, że jeśli chodzi o dobro i rozwój gminy, mówimy jednym głosem i na bok idą partykularne sprawy – mówił burmistrz Jacek Lelek. – Czasem się spieramy, ale to dobrze dla dyskusji, dla wypracowania najlepszych

rozwiązań dla gminy. Bardzo dziękuję radzie za jedność i rozagę, za tę decyzję i wiele decyzji w ciągu roku, które będą procentowały w bliższej i dalszej przyszłości. To absolutorium to tylko formalnie jest absolutorium dla burmistrza. Uważam, że to absolutorium dla całej naszej wspólnoty samorządowej – dla rady, dla urzędu, zespołu pracowników i dla mieszkańców. Szczególnie chcę podziękować moim najbliższym współpracownikom wiceburmistrzowi Kazimierzowi Gizickiemu, sekretarzowi Danielowi Śmierciakowi, kierownikom referatów i całemu zespołowi urzędu. Na sam koniec wielkie brawa dla pani skarbnik Bogumiły Klimczak; bez jej ciężkiej pracy nie moglibyśmy realizować tych rekordowych budżetów.

Na tej sesji rada zdecydowała również o przekazaniu wsparcia Gminie Nowy Targ. 10 tys. zł przeznaczone będzie na wsparcie mieszkańców miejscowości Nowa Biała, którzy 19 czerwca 2021 r. stracili dobytek w pożarze

Na XXXIII posiedzeniu Rady Miejskiej w Starym Sączu radni i radni zdecydowali o przekazaniu na rzecz Funduszu Wsparcia Policji prowadzonego w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Krakowie 40 000 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pod nazwą: „Zakup oznakowanego pojazdu służbowego na potrzeby Komisariatu Policji w Starym Sączu”.

Rada w dwóch uchwałach dotyczących Gołkowic Dolnych i Mostek wyraziła zgodę na odpłatne nabycie na własność Gminy Stary Sącz działek z przeznaczeniem pod brakujący odcinek trasy rowerowej Velo Dunajec. Podobna uchwała dotyczyła działki o pow. 0,37 ha położonej w Przysietnicy z przeznaczeniem pod punkt widokowy.

Rada wyraziła ponadto zgodę na utworzenie Spółdzielni Socjalnej pod nazwą Spółdzielnia Socjalna „Sekret Smaku” z siedzibą w Starym Sączu. Członkami założycielskimi Spółdzielni Socjalnej „Sekret Smaku” będą Gmina Stary Sącz i Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Brama Beskidu”. – Chcemy dobrze wykorzystywać zasoby ludzi, sprzętu i czasu – argumentował ten krok burmistrz Jacek Lelek.

– Sama stołówka szkolna funkcjonuje tylko przez około 9 miesięcy w ciągu roku. Można w pozostałym czasie świadczyć usługi na zewnątrz i wykorzystać ten potencjał. Sami jako gmina mamy też zapotrzebowanie na posiłki dla osób, które są pod opieką OPS-u czy obsługę innych wydarzeń, która gmina organizuje. Spółdzielnia będzie jednostką autonomiczną i samodzielną, będzie wykorzystywała zasoby, które posiadamy, czyli kuchnię przy dzisiejszym przedszkolu oraz kuchnię przy Szkole Podstawowej nr 1 w Starym Sączu. Na bazie tych dwóch kuchni spółdzielnia stworzy ofertę, która z jednej strony zabezpieczy dzieci w szkole, a z drugiej będzie próbowała działać na rynku zewnętrznym, będzie szukać dodatkowych źródeł dochodu. Jej pierwszym obowiązkiem będzie przygotowanie dobrych obiadów dla uczniów. Ten krok wiąże się z chęcią obniżenia kosztów przez gminę, między innymi po to powstaje spółdzielnia, żeby te koszty zredukować.

Rada i burmistrz liczą na zaradność i gospodarność tego podmiotu. Pewne jest, że przez tę zmianę obiady nie stracą na jakości, a cena nie stanie się barierą dla rodziców.

Sporo uchwał, jak zwykle, dotyczyło zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Rada dokonuje ich na wniosek mieszkańców, którzy zainteresowani są przekształceniem swoich działek pod możliwość działalności inwestycyjnej i zabudowy mieszkaniowej.

Zmiany w budżecie dotyczyły natomiast między innymi wyodrębnienia dochodów i wydatków związanych z Rządowym Funduszem Inwestycji Lokalnych III – „Tarcza górską” w 2021. Przypomnijmy, że chodzi między innymi o budowę ciągów pieszo-spacerowych, budowę mostku na Moszczenicance, budowę drogi i parkingu w centrum rekreacyjnym „Stawy”, budowę parkingu do obsługi ruchu turystycznego na Woli Krogielckiej, budowę punktu widokowego w Przysietnicy, rozbudowę przystani rowerowej w Barcicach, budowę centrum rekreacji w Starym Sączu (pumptrack), budowę ścieżki rowerowej Na Lipie wraz z budową parkingu dla turystów i Punktu Obsługi Rowerzysty – Gołkowie. (RKA)

Foto flash – realizowane inwestycje



Barcice



Strefa Aktywności Gospodarczej

FOT. RAFAŁ KAMIENSKI

FOT. ALEKSANDER KOWAL

FOT. KP ANDRZEJA DUDY



Burmistrz Jacek Lelek w prezydenckiej Radzie ds. Samorządu

Prezydent Andrzej Duda powołał dziś Radę do spraw Samorządu Terytorialnego w ramach Narodowej Rady Rozwoju. W skład rady wszedł burmistrz Jacek Lelek.

To duże wyróżnienie i docenienie wielkiego zaangażowania w pracę samorządową burmistrza Starego Sącza.

– Bardzo dziękuję prezydentowi za zaufanie – komentował na gorąco burmistrz. – Gratuluję Witoldowi Kozłowskiemu, Marszałkowi Województwa Małopolskiego i Leszkowi Skowronowi, Wójtowi Korzennej, nowym, podobnie jak ja, członkom tego gremium. Dzisiaj też odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rady ds. Samorządu Terytorialnego. Mam nadzieję, że uda się wypracować nam rozwiązania i pomysły, które będą wsparciem dla samorządów różnych szczebli.

Prezydent podkreślał natomiast, że w centrum dzia-

łalności samorządu jest – i nie tylko powinien, ale musi być – człowiek, bo inaczej samorząd straci swoją istotę.

– To jest służba mieszkańcom, służba ludziom w absolutnie pełnym i ścisłym tego słowa znaczeniu – powiedział Andrzej Duda. – Dziękuję Państwu za przyjęcie tych nominacji, dlatego że jesteście Państwo w większości sprawdzonymi od lat wykonawcami zadań samorządu terytorialnego na poziomie lokalnym i regionalnym. Macie Państwo ogromne doświadczenie, zaufanie społeczności lokalnych, a także tych, którzy z państwem wspólnie wykonują obowiązki. I to jest dla mnie niezwykle ważne – akcentował prezydent. (RKA)

Dzień Flagi



2 maja cała Polska obchodziła Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Tego samego dnia obchodzony jest również Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Choć zazwyczaj w święto flagi organizowane są różne imprezy o patriotycznym charakterze, w tym roku pandemia koronawirusa i spowodowane nią obostrzenia znacznie ograniczyły możliwości świętowania. (red)

A to ciekawe...

Zostań stypendystą burmistrza Starego Sącza

Burmistrz Starego Sącza ogłasza nabór wniosków o przyznanie stypendiów dla uczniów szkół podstawowych, szkół ponadpodstawowych i studentów do 26. roku życia w ramach „Programu wspierania uzdolnionej młodzieży zamieszkałej w Gminie Stary Sącz” w roku szkolnym/akademickim 2021/2022.



FOT. RAFAL KAMIENSKI

W celu wsparcia dzieci i młodzieży szczególnie uzdolnionej w Gminie Stary Sącz kontynuowany jest program stypendialny, którego głównymi założeniami są:

- stworzenie trwałego systemu pomocy i zachęty dla młodzieży,
- popularyzacja osiągnięć,
- doprowadzenie do wzrostu aspiracji edukacyjnych i aktywności uczniów i studentów,
- stworzenie pozytywnych wzorców dla społeczności uczniowskiej i studenckiej,
- promocja Gminy Stary Sącz poprzez osiągane wyniki.

Stypendium wypłacane będzie w 12 ratach, w okresie od 1 września 2021 r. do 31 sierpnia 2022 r., po 500 złotych miesięcznie. Nabór wniosków o przyznanie stypendium kończy się 30 czerwca 2021 r. Formularz wniosku można pobrać elektronicznie lub uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Starym Sączu (w godzinach pracy Urzędu). Informacje dostępne są pod numerem telefonu: 18 446 02 71, 446 02 72, 449 77 53. Wniosek wraz z dołączonymi dokumentami należy przesłać do Urzędu Miejskiego w Starym Sączu, ul. Batorego 25, ewentualnie składać osobiście – w zaklejonej kopercie z dopiskiem: „Wniosek o przyznanie stypendium”. O dochowaniu terminu decyduje data wpływu dokumentów do Urzędu Miejskiego w Starym Sączu.

W związku z nadal trwającą epidemią wirusa SARS COV-2 w dalszym ciągu zwracamy się z prośbą o zachowanie ostrożności i, o ile to możliwe, o zapoznanie się z treścią „Regulaminu” na stronie internetowej oraz elektroniczne pobranie wniosku. W celu uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt telefoniczny pod wskazanymi numerami telefonów. Postępowanie kwalifikacyjne w zakresie weryfikacji złożonych wniosków przeprowadzi Komisja Stypendialna. (red)

Młodzież zapobiega pożarom

8 czerwca w Moszczenicy Wyżnej odbyły się eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pt. „Młodzież Zapobiega Pożarom”, zorganizowane przy współpracy Urzędu Miejskiego w Starym Sączu, Zarządu Gminnego Związku OSP RP w Starym Sączu oraz Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Sączu.



FOT. UMIG

W eliminacjach gminnych brało udział 29 uczniów szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych, mieszkańców naszej gminy. Konkurs polegał na rozwiązaniu testu pisemnego, ale z uwagi na wyrównany poziom musiały być jeszcze przeprowadzone dogrywki z dodatkowymi pytaniami ustnymi.

Uczestnicy eliminacji gminnych OTWP przygotowywali się pod opieką nauczycieli z poszczególnych szkół. Do eliminacji powiatowych z każdej grupy wiekowej przeszło troje uczniów, którzy otrzymali największą ilość punktów.

Grupa Szkoła Podstawowa kl. I–VI

1. Alicja Tokarczyk
2. Lena Drożdż
3. Klaudia Ogorzały

Grupa Szkoła Podstawowa kl. VII–VIII

1. Kinga Lompart
2. Patrycja Furtak
3. Anna Ogorzały

Szkoły ponadpodstawowe

1. Kacper Gancarczyk
2. Dawid Bober
3. Kamil Polak

Wszyscy uczestnicy OTWP otrzymali dyplomy ołocnościowe, a dla wyżej wymienionych uczestników burmistrz Starego Sącza ufundował dodatkowe nagrody: kamera sportowa, smartband, słuchawki bezprzewodowe oraz słodczyce. (red)

Bezkonkurencyjna Moszczenica Wyżna

13 czerwca 2021 r. na boisku w Cyganowicach odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze dla Gminy Stary Sącz oraz Miasta Nowy Sącz, Gminy Piwniczna-Zdrój i Gminy Ryto. Strażacy z Moszczenicy Wyżnej okazali się bezkonkurencyjni.



FOT. STAROSĄDECKIE.INFO

W zawodach startowała także jedyna drużyna kobieca z Moszczenicy Wyżnej. Wywalczone miejsca zapewniają drużynom kwalifikację do Zawodów Powiatowych.

Wyniki dla Gminy Stary Sącz i Miasta Nowy Sącz:

- I miejsce – OSP Moszczenica Wyżna drużyna męska i I miejsce drużyna żeńska;
- II miejsce – OSP Biegonice;
- III miejsce – OSP Gołkowice-Górne;
- IV miejsce – OSP Moszczenica Niżna;
- V miejsce – OSP Przysietnica;
- VI miejsce – OSP Barcice;
- VII miejsce – OSP Gaboń;
- VIII miejsce – OSP Stary Sącz. (red)

Wielkie święto książki w Przysietnicy



FOT. FB PRZYSIETNICA

11 czerwca 2021 r. uroczystie otwarto filię starosądeckiej Powiatowej i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Przysietnicy. Przedsięwzięcie zostało dofinansowane kwotą 1 787 061 zł w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa – Priorytet 2 „Infrastruktura Bibliotek 2016–2020”. Operatorem priorytetu jest Instytut Książki. Całkowity koszt budowy biblioteki wraz z infrastrukturą techniczną wyniósł 3 639 488 zł.



Projekt objął budowę nowego budynku filii PiMGBP.

W obiekcie znajdują się pomieszczenia o funkcji biblioteki z czytelnią, kąci dla dzieci, sala wielofunkcyjna oraz pomieszczenia administracyjne.

W otwarciu nowej placówki uczestniczyli m.in. Antoni Duda, poseł na Sejm RP VIII kadencji z małżonką, sekretarz województwa Wojciech Piech, Marek Kwiatkowski, Starosta Nowosądecki, wicedyrektor Instytutu Książki Krzysztof Koehler, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie Jerzy Woźniakiewicz, Maria Sosin, wieloletnia dyrektor starosądeckiej biblioteki, Edward Ciągło, członek zarządu Powiatu Nowosądeckiego, Przewodniczący Rady Miejskiej w Starym Sączu Andrzej Stawiarski, radni rady miejskiej, pracownicy biblioteki oraz przedstawiciele architektów i wykonawców. Gości witała Monika Jackowicz-Nowak, dyrektor starosądeckiej biblioteki. Nie mogło zabraknąć też burmistrza Jacka Lelka i wiceburmistrza Kazimierza Gizickiego, gorącego orędownika budowy tej biblioteki.

W czasie uroczystości Starosta Nowosądecki Marek Kwiatkowski uhonorował Monikę Jackowicz-Nowak Srebrnym Jabłkiem Sądeckim, dziękując jej za aktywną działalność na rzecz Powiatowej i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Starym Sączu oraz upowszechnianie czytelnictwa i współpracę z bibliotekami z terenu Powiatu Nowosądeckiego.

Dzięki staraniom Pani Dyrektor Moniki Jackowicz-Nowak, a także lokalnych władz udało się w Przysietnicy stworzyć obiekt na miarę oczekiwań czytelników i użytkowników, obiekt, na jaki wszyscy tutaj zasługują. Dzięki niemu biblioteka będzie mogła przygotować kompleksową propozycję



FOT. INSTYTUT KSIĄŻKI

dla wszystkich – od najmłodszych, którzy wchodzić w świat książki i kultury, po dorosłych i seniorów – napisał w okolicznościowym liście dyrektor Instytutu Książki Dariusz Jaworski.

W bibliotece powstać ma m.in. Stowarzyszenie Klub Seniora, przygotowana zostanie także nowa oferta dla dzieci i młodzieży. Placówka będzie współpracować ze wszystkimi szkołami z terenu gminy, organizować wspólne projekty ze Stowarzyszeniem na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo”, a także wdrożyć działania służące podnoszeniu kompetencji informatycznych. Dzięki temu nie będzie ona jedynie tradycyjną biblioteką, lecz stanie się prawdziwym

FOT. INSTYTUT KSIĄŻKI



centrum kultury.

Nowa filia Powiatowej i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej im. Wiktora Bazieliha w Starym Sączu to czwarta w gminie biblioteka, która otrzymała finansowe wsparcie w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa, Priorytet 2 „Infrastruktura Bibliotek 2016–2020” na modernizację lub budowę (wcześniej były Barcice, Gołkowice Dolne i Stary Sącz. – *Biblioteka to nie koszt, ale inwestycja* – dodaje zastępca burmistrza Starego Sącza Kazimierz Gizicki. – *To tworzenie nowych warunków do rozwoju funkcji społecznych. Program rozwoju bibliotek to nasza świadoma strategia.* (red)

3 pytania do...

Moniki Jackowicz-Nowak, dyrektor Powiatowej i Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Starym Sączu.



W czasie uroczystości otwarcia biblioteki w Przysietnicy Starosta Nowosądecki Marek Kwiatkowski uhonorował Panią Srebrnym Jabłkiem Sądeckim. Czym dla Pani jest to wyróżnienie?

Otrzymane wyróżnienie ma dla mnie ogromne znaczenie. Jest dowodem na to, że codzienna, zwyczajna praca na rzecz promocji książki, popularyzacji czytelnictwa i pozyskiwania czytelników ma głęboki sens. Przede wszystkim jest to forma docenienia tego, co udało się zrealizować w Powiatowej i Miejsko-Gminnej Bibliotece im. Wiktora Bazieliha w Starym Sączu, dlatego to wyróżnienie pragnę dedykować nie tylko współpracownikom, ale wszystkim bibliotekarzom

bibliotek Powiatu Nowosądeckiego. Jest również wyzwaniem do podejmowania nowych inicjatyw, by czytelnicy mogli rozwijać swoje pasje, poszerzać swoje horyzonty, korzystając z zasobów Biblioteki.

Jak pandemia COVID-19 wpłynęła na rozwój czytelnictwa w naszym regionie?

Pusta wypożyczalnia dla dorosłych, oddział dla dzieci, sala warsztatowa, hol, przerwana działalność kulturalno-edukacyjna dla różnych grup wiekowych czytelników – to obraz przestrzeni bibliotecznej w czasie pandemii, który trwał od 12 marca do 7 maja 2020 r. i od 9 listopada do 13 listopada 2020 r.

W związku z ograniczeniem działalności spowodowanej koronawirusem, jednak z zachowaniem reżimu sanitarnego, 8 maja 2020 r. Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna im. Wiktora Bazieliha w Starym Sączu wraz z filiami rozpoczęła udostępnianie swoich zbiorów, a część działalności edukacyjno-kulturalnej prowadzona była on-line.

Wobec powyższych ograniczeń Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Starym Sączu zdecydowała się na rozszerzenie usług dostarczania publikacji drogą elektroniczną poprzez zwiększenie ilości kodów do platformy Legimi, zapewniających bezpłatny dostęp do blisko 60 000 e-booków z różnych kategorii. Możliwe to było dzięki dotacji – 4 290 złotych, którą Biblioteka otrzymała ze środków finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, pochodzących z budżetu państwa, dotyczących dofinansowania w ramach

Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” Priorytet 1. Zakup nowości wydawniczych do bibliotek publicznych.”

Każdy zarejestrowany czytelnik może zgłosić się do biblioteki po darmowy kod dostępu do Legimi i przez miesiąc korzystać z usługi. Aby uzyskać dostęp na kolejny miesiąc, należy zgłosić się ponownie do biblioteki lub wysłać prośbę na adres: kontakt.starysacz@gmail.com. Oferta jest dostępna dzięki przystąpieniu naszej instytucji do konsorcjum bibliotek publicznych województwa małopolskiego.

Czy w tym roku będzie można spędzić czas wakacji letnich w starsądeckich bibliotekach?

Wielkimi krokami zbliżają się Wakacje z Biblioteką organizowane przez Powiatową i Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną im. Wiktora Bazieliha w Starym Sączu. W programie między innymi:

- Zapoznanie dzieci z postaciami św. Kingi, legendami z nią związanymi oraz historią Starego Sącza i okolic na podstawie książki Kornelii Dobkiewiczowej „Drogocenne wiano”;
- Warsztaty plastyczne z wykorzystaniem różnych technik plastycznych (np. przestrzenna mapa drogi św. Kingi do starsądeckiego klasztoru, królewskie klejnoty z masy solnej, malowanie solą postaci św. Kingi);
- Zabawy logiczne, krzyżówki, łamigłówki, eksperymenty przy użyciu soli, gry planszowe;
- Gry i zabawy ruchowe na świeżym powietrzu i wiele innych.

Więcej informacji na stronie internetowej biblioteka-starysacz.pl. (WW)

GMINA STARY SĄCZ

KALENDARZ IMPREZ 2021



Heboj na Przehybę – wyścig kolarski amatorów **26 czerwca**

Złot Food Trucków **26- 27 czerwca**
(rynek)

43. Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej
30 czerwca – 4 lipca

Festiwal Strefa Chwały **8 - 13 lipca**

Wyścig pod Górę by Tomasz Marczyński
7 sierpnia

„O Kurczę” piknik Stowarzyszenia
Hodowców Drobiu (rynek) **7 sierpnia**

Bieg św. Kingi **14 sierpnia**

XII Jarmark Rzemiosła **28 - 29 sierpnia**

Małopolska Tour **29 sierpnia**

Festiwal Pannonica **2-4 września**

Przehyba Uphill **5 września**

IV Bieg i Marsz NW o Puchar
Miejskiej Góry **5 września**



Nowe atrakcje na „Stawach”

W 2021 roku, pomimo utrudnień związanych z pandemią koronawirusa, sezon na starsądeckich „Stawach” rozpoczął się planowo. 1 maja obiekt został otwarty i udostępniony do korzystania, natomiast od 11 czerwca 2021 roku, zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Starym Sączu, rozpoczął się sezon kąpielowy. Kąpielisko Parku Wodnego „Stawy” w 2021 roku będzie otwarte do 29 sierpnia, codziennie w godzinach od 10⁰⁰ do 20⁰⁰.

– Kąpielisko na „Stawach” jest czyste, bezpieczne i gotowe na przyjęcie plażowiczów. Zachęcamy i zapraszamy do korzystania z obiektu. Miejsca do plażowania mamy bardzo dużo, więc liczymy, że wszyscy się pomieszczą. Mimo że to kąpielisko plenerowe, to przed wejściem na stawy trzeba przygotować się na dezynfekcję rąk, a w trakcie plażowania będzie trzeba zachować między sobą stosowną odległość. Obsługę ratowniczą na podstawie zawartej umowy realizuje Sąddeckie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Koszt obsługi ratowniczej w roku 2021 to kwota 130 tys. zł – podkreśla Ryszard Niejadlik, dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej w Starym Sączu, który zarządza Zespołem Rekreacyjnym Park Wodny „Stawy” w Starym Sączu.

Od czasu, gdy gmina Stary Sącz zagospodarowała „Stawy”, sukcesywnie przybywa atrakcji w ich bezpośredniej okolicy. W tym roku na Stawach pojawią się nowe atrakcje. Już niebawem starsądeckie stawy wzbogacą się o Dmuchany Park Wodny Hardy Dzieciak. Zapowiada się niesamowita frajda dla dzieci, młodzieży, a także dorosłych. Tor będzie składał się z różnego rodzaju przeszkód i platform: małej gaj ze zjeżdżalnią, trampolina, poducha wyrzutnia, ściana wspinaczkowa czy równoważnia. Wszystkie elementy wodnego placu zabaw, amerykańskiego producenta Aquaglide, są certyfikowane. To ważne, gdyż oznacza gwarancję bezpieczeństwa. Dodatkowo każdy z uczestników zabaw otrzyma kapok, a zabawy pilnował będzie ratownik wodny. Dzień spędzony w tym miejscu to gwarancja super atmosfery i pozytywnych emocji. Inwestorem Dmuchanego Parku Wodnego jest sądecka firma Hardy Dzieciak, dobrze znana w regionie i prowadząca największą szkołę pływania a także kolonie oraz półkolonie letnie i zimowe. W 2020 r. firma ta zdobyła II miejsce w konkursie Orły Aktywności Fizycznej. Drugim sądeckim inwestorem na „Stawach” jest firma REMAR z Gołkowic. Być może jeszcze w tym sezonie letnim starsądeczanie będą mogli skorzystać z jednego z największych w regionie Centrów Rekreacji z Parkiem Wodnym. Wstępnie pierwszy etap inwestycji, czyli uruchomienie restauracji oraz strefy SPA w powstającym budynku miał nastąpić pod koniec 2019 r. u jednak nie doszło to do skutku. Inwestor czekał na pozwolenie na budowę, pod koniec zeszłego roku prace zostały wznowione. Docelowo w tym miejscu mają też powstać domki i miejsca kempingowe.

Pomimo że sytuacja pandemiczna uległa poprawie i wiele obostrzeń zostało złagodzonych w trosce o Wasze zdrowie prosimy o korzystanie z kompleksu „Stawy”

w oparciu o poniższe wytyczne:

- nie korzystaj z kąpieliska w przypadku złego samopoczucia i podwyższonej ciepłoty ciała, infekcji oraz objawów sugerujących chorobę zakaźną,
- zachowaj dystans społeczny i minimalną odległość osób postronnych zgodnie z obowiązującymi regulacjami prawa na całym obszarze obiektu, także podczas kąpieli w wodzie, jak również w czasie oczekiwania na wejście na teren kąpieliska (z wyłączeniem osób wspólnie zamieszkujących),
- unikaj zatłoczonych plaż/miejsc lub zgromadzeń na terenie kąpieliska,
- stosuj środki ochrony zgodnie z regulacjami obowiązującego prawa,
- szczególnie starannie zasłaniaj usta i nos (z użyciem chusteczki) podczas kaszlu i kichania,
- korzystaj z własnego sprzętu turystycznego i przyborów toaletowych (koce, pledy, leżaki, maty, ręczniki, sprzęt do nauki lub ułatwienia pływania, sprzęt ochronny),
- dbaj o higienę rąk – często myj ręce wodą z mydłem oraz/lub dezynfekuj je, obowiązkowo po skorzystaniu z toalety, także po kontakcie z wszelkimi powierzchniami/urządzeniami publicznego użytku,
- zachowuj czystość w otoczeniu.



W sezonie letnim starsądeckie „Stawy” odwiedza średnio kilkadziesiąt osób dziennie. Zdarzają się jednak ekstremalnie dni, kiedy na „Stawach” wypoczywają ponad 2 tys. osób i najprawdopodobniej liczba ta będzie cały czas rosła, zwłaszcza w upalne długie weekendy. (WW)

W sezonie kąpielowym wstęp i korzystanie z Zespołu Rekreacyjnego Parku Wodnego „Stawy” w Starym Sączu jest płatne.

Bilet normalny: 10 zł/osoba
Bilet rodzinny: 24 zł (dwie osoby dorosłe + dwoje dzieci)
Bilet ulgowy: (dla posiadaczy Karty Dużej Rodziny): 5 zł/os.
Bilet ulgowy: 6 zł/os. (dzieci, młodzież, studenci do 25. roku życia, osoby niepełnosprawne, emeryci, renciści)

Oplaty za wypożyczenie sprzętu pływającego:
Łódka, rowerek wodny: 20 zł/szt. (od poniedziałku do piątku), 25 zł/szt. (w sobotę i niedzielę)
Kajak: 15 zł/szt. (od poniedziałku do piątku), 20 zł/szt. (w sobotę i niedzielę)

BUDOWA KANALIZACJI ROZBRAJANIE EKOLOGICZNEJ BOMBY

WIELKI PROJEKT NIEMAL NA PÓŁMETKU

Gmina Stary Sącz jest już niemal na półmetku realizacji największego pod względem finansowym projektu, wartego 70 milionów złotych, a związanego z rozbudową sieci kanalizacyjnej i wodociągowej. Zakończyły się prace w rejonie ulic Piłsudskiego i Partyzantów, w tym momencie trwa budowa kanalizacji w Mostkach i Moszczenicy Niżnej. Wkrótce wykonawca powinien ruszyć z pracami w Gołkowicach Dolnych i Moszczenicy Wyżnej, gdzie oprócz kanalizacji będzie budowana sieć wodociągowa. Po zakończeniu projektu przybędzie 58 km nowej sieci kanalizacyjnej, a dodatkowo 4854 osób będzie mogło podłączyć do kanalizacji.



Kanalizacja sanitarna Południe – zakończone, kanalizacja sanitarna Bazelicha zakończone, kanalizacja sanitarna Węgierska – zakończone, komponent fotowoltaika - instalacja fotowoltaiczna zamontowana na budynku klubowym Sokoła Stary Sącz . zakończone, kanalizacja sanitarna Zachód – zakończone;



Kanalizacja sanitarna i wodociąg Mostki – w trakcie budowy - konieczność przeprojektowania ze względu na duże ilości wody w wykopie - być może spowoduje to konieczność zmiany terminu realizacji; Kanalizacja sanitarna Moszczenica Niżna – końcowe prace, termin zakończenia: 31.10.2021



Kanalizacja sanitarna Gołkowice Dolne (zaprojektuj i wybuduj) – w trakcie przygotowania do rozpoczęcia prac. Kanalizacja sanitarna i wodociąg Moszczenica Wyżna (zaprojektuj i wybuduj) – w trakcie przygotowania do rozpoczęcia prac.

Zadanie pn. "Rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie Gminy Stary Sącz" jest dofinansowane z Funduszu Spójności Unii Europejskiej za pośrednictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i realizowane w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020, Działanie 2.3 "Gospodarka wodno – ściekowa w aglomeracjach" oś priorytetowa II „Ochrona Środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu”.



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko



Unia Europejska
Fundusz Spójności





A to ciekawe...

Działaj lojalnie: kupuj lokalnie!

21 czerwca obchodziliśmy Dzień Przedsiębiorcy. Warto wspierać lokalną przedsiębiorczość, bo właściciele małych i średnich firm stanowią 8% mieszkańców Polski, ale tworzą ponad 45% wszystkich miejsc pracy.

Kupując produkty i usługi u lokalnych przedsiębiorców, wspierasz lokalną społeczność i zwiększasz budżet swojego miasta. Działaj lojalnie: kupuj lokalnie! Razem ze Związkiem Miast Polskich przygotowaliśmy kilka ciekawych informacji o przedsiębiorczości w Starym Sączu i jej wpływie na miasto i gminę. (RKA)



Rozwój opieki wytchnieniowej i specjalistycznego poradnictwa w Gminie Stary Sącz

Ośrodek Pomocy Społecznej w Starym Sączu w 2021 r. przystąpił do realizacji dwóch ważnych społecznie programów.



FOT. OPS

Pierwszy z nich dotyczy opieki wytchnieniowej. Polega ona na odciążeniu opiekunów osób niepełnosprawnych w ich codziennych obowiązkach lub zapewnienie czasowego zastępstwa w opiece. Dzięki takiemu wsparciu osoby zaangażowane na co dzień w sprawowanie opieki dysponować będą czasem, który będą mogły przeznaczyć na odpoczynek i regenerację, jak również na załatwienie niezbędnych spraw.

W Gminie Stary Sącz program będzie skierowany w 2021 r. do 5 rodzin. Wartość dotacji wynosi łącznie 41 965 zł. Program realizowany jest w formie świadczenia usługi opieki wytchnieniowej w ramach pobytu dziennego w miejscu zamieszkania osoby niepełnosprawnej.

Głównym celem Programu jest wsparcie członków rodzin lub opiekunów sprawujących bezpośrednią opiekę nad:

- dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności,
- osobami ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz orzeczeniami równoważnymi.

Drugi program wiąże się z dofinansowaniem przeznaczonym na organizację poradnictwa specjalistycznego

dla mieszkańców w zakresie doradztwa zawodowego i psychologicznego dla osób dorosłych i dzieci. Wartość dofinansowania w 2021 r. to 21 000 zł, a całkowity koszt – 27 000 zł. Jednym z kluczowych problemów w Gminie Stary Sącz są trudności osób i rodzin związane z zaburzonymi relacjami z bliskimi.



Niejednokrotnie dotychczas dobre wzajemne relacje ulegają osłabieniu. Jednocześnie osoba przeżywająca kryzys w rodzinie nie może liczyć na pomoc ze strony pozostałych domowników. Pojawiają się wzajemne oskarżenia czy pretensje. Narasta frustracja spowodowana społecznym postrzeganiem rodziny jako nieradzącej sobie. Dzieje się tak między małżonkami, ale tak-

że wśród wspólnie zamieszkującego dorosłego rodzeństwa. Członkowie tych rodzin nie rozumieją się wzajemnie, nie potrafią konstruktywnie rozmawiać, zaistniałe problemy urastają do rangi nierozwiązywalnych. Napięta sytuacja ma także swój wydźwięk na polu zawodowym: brak skupienia na pracy, częste zwalniania itp. Natomiast osobom pozostającym bez pracy w takim otoczeniu trudniej się zaktywizować zawodowo, następuje obniżenie motywacji do znalezienia pracy i ogólny brak wiary we własne umiejętności. Dzieci w takich rodzinach schodzą na dalszy plan, pozostawione same sobie jeszcze bardziej pogrążają się w świecie mediów społecznościowych. Brak oparcia ze strony rodziców rekompensują uczestnictwem w zdemoralizowanych grupach rówieśniczych. U tych dzieci występuje także obniżenie nastroju, depresja, wulgarnie zachowanie czy przemoc. Efektem wyżej wymienionych deficytów jest obniżenie standardu życia, np. zmniejszenie dochodów, rozwody i trudny proces ustalenia praw opieki nad dziećmi, zaniedbanie higieny osobistej czy sprzątania w domu.

Rozwój poradnictwa specjalistycznego jest dla tych rodzin szansą na powrót do uspokojenia emocji, wzajemnego zrozumienia, uspokojenie emocji i poszukiwanie wartości które łączą. To także dodatkowe narzędzie pracy socjalnej, pozwalające poszerzyć ofertę pomocową OPSu.

Oba programy dofinansowane zostały dzięki środkom otrzymanym od Wojewody Małopolskiego i budżetu państwa.

FRANCISZEK TUDAJ – KIEROWNIK OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W STARYM SĄCZU

Reforma prawa rodzinnego

Alimenty natychmiastowe, rodzinne postępowanie informacyjne, ochrona najmłodszych przed przemocą, skuteczne egzekwowanie prawa dziecka do kontaktów z rodzicami – to podstawowe założenia projektu reformy prawa rodzinnego przygotowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Przyznanie na rzecz dziecka alimentów natychmiastowych od rodziców ma się odbywać w ciągu kilkunastu dni w nakazowym postępowaniu alimentacyjnym. Obecnie sprawy o zasądzenie alimentów trwają miesiącami. W tym czasie tysiące samotnych matek, bo to ich w przeważającej mierze dotyczy problem, czekają na ostateczną decyzję w sprawie świadczenia. Uzyskanie alimentów natychmiastowych będzie możliwe dzięki maksymalnemu uproszczeniu formalności:

- ubiegający się o alimenty będą mogli składać pozew na gotowym formularzu dostępnym w Internecie;
- formularz jest łatwy do wypełnienia – większość ubiegających się o alimenty uniknie dzięki temu wydatków na adwokatów;
- poza odpisem aktu urodzenia dziecka do pozwu nie dołącza się dowodów.

Wysokość świadczeń

Wysokość alimentów będzie zależna od minimalnego wynagrodzenia za pracę i liczby dzieci w rodzinie, co pozwoli precyzyjnie ustalić świadczenie. Przy jednym dziecku stawka alimentów natychmiastowych wynosiłaby 21% minimalnego wynagrodzenia, przy dwojgu – 19%, przy trojgu – 17%, przy czworgu – 15% i przy pięciorgu oraz większej liczbie dzieci – 13%. Na dziś alimenty natychmiastowe wynosiłyby (netto):

- przy jednym dziecku – 588 zł;
- przy dwojce dzieci – 532 zł na każde dziecko;
- przy trójce – 476 zł na każde dziecko;
- przy czwórce dzieci – 420 zł na każde dziecko;
- przy piątce i większej liczbie dzieci – 364 zł na każde dziecko.

Co ważne, uzyskanie alimentów natychmiastowych nie zamyka drogi do domagania się w przyszłości wyższej kwoty alimentów na podstawie dotąd obowiązujących przepisów.

Intencją wprowadzenia nowych alimentów natychmiastowych jest zapewnienie samotnym rodzicom proste-

go i szybkiego sposobu na otrzymanie pieniędzy. Zachowana zostanie możliwość odwołania się od alimentacyjnego nakazu zapłaty.

Alimenty do 25. roku życia

Projekt przewiduje wygaśnięcie alimentów na dziecko (poza dzieckiem z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności) z chwilą ukończenia przez nie 25. roku życia. Jednak ze względu na wyjątkowe okoliczności, z powodu których dziecko nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, sąd na żądanie uprawnionego przedłuży obowiązywanie świadczenia alimentacyjnego.

Rodzinne postępowanie informacyjne

Projekt przewiduje też wprowadzenie rodzinnego postępowania informacyjnego. Ma ono poprzedzać sprawy o rozwód i separację małżonków posiadających wspólne małoletnie dzieci. Celem postępowania będzie pojednanie małżonków, jeśli nie będzie to możliwe – doprowadzenie do tego, aby rozwód lub separacja przebiegły przed sądem w miarę sprawnie i bezkonfliktowo, ze szczególnym uwzględnieniem dobra dzieci. Ma ono dać małżonkom czas na wyjaśnienie wszystkich problemów i wypracowanie uzgodnień w sprawach dzieci, których dobro jest najważniejsze.

Przed rozwodem lub separacją strony będą mieć możliwość spotkania się na neutralnym gruncie. Przede wszystkim chodzi o dobro dzieci, bo rodzinne postępowanie informacyjne będzie dotyczyło wyłącznie małżeństw, które mają wspólne małoletnie dzieci.

Darmowe mediacje

Główną rolę odgrywać będą mediatorzy, którzy uzgodnią warunki rozwoju, kwestie opieki nad dziećmi i wysokość alimentów. Dzięki temu rozwód, jeśli do niego dojdzie, powinien przebiegać znacznie sprawniej i bezkonfliktowo, bez kosztownej potrzeby angażowania adwokatów. Większość spraw rozwodowych, w których dochodzi do mediacji, trwa kilka miesięcy. W przypadku rozwodu bez mediacji sprawa trwa przeważnie do 2 lat.

Rodzinne postępowanie informacyj-

ne będzie bezpłatne. Państwo bierze na siebie ciężar kosztów działań, które być może doprowadzą do ugodowego zakończenia sporu.

Rodzinne postępowanie informacyjne nie będzie przeprowadzane w przypadkach, gdy małżonek znęca się nad rodziną.

Ochrona dzieci przed przemocą

Nowe prawo ma pozwolić na błyskawiczną i zdecydowaną reakcję, gdy dzieci spotyka krzywda. Kiedy informacja o sytuacjach groźnych dla dzieci wpływa do odpowiedzialnych organów państwa, powinna spotykać się z natychmiastową reakcją.

Dlatego sądy rodzinne będą miały obowiązek zawiadamiania prokuratury o prowadzonych przez siebie sprawach o ograniczenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej wszczętych z urzędu, gdyż zachodzi podejrzenie zagrożenia dobra dziecka.

W rodzinach, które są objęte nadzorem kuratora sądowego albo w trakcie toczących się z urzędu spraw o ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich dochodzi często do niepokojących wydarzeń. Włączenie w porę prokuratury będzie wzmacniało ochronę dobra dziecka i pozwalało na podjęcie działań zapobiegających tragediom.

Reforma zakłada ponadto, że w sprawach rodzinnych dzieci będą wysłuchiwane w przyjaznych pokojach, zapewniających im swobodę wypowiedzi i poczucie bezpieczeństwa.

Obowiązkowe badanie DNA

Projekt wprowadza obowiązek badania kodu genetycznego w sprawach o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka. Badanie to pozwala praktycznie ze 100-procentową pewnością ustalić pochodzenie dziecka, jest więc najbardziej racjonalnym dowodem. Dzięki nowym przepisom możliwe będzie nakładanie grzywny lub doprowadzenie osób zobowiązanych do podania się badaniu DNA w sprawach o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka. Zdyscyplinuje to uczestników postępowania i usprawni je, co służy dobru samego dziecka. (red)

STAROSĄDECKIE OPOWIADANIA LUDOWE cz. 1

PAWEŁ GLUGLA

Opowiadania ludowe, podobnie jak legendy, różne powiastki czy bajki, przekazywane były z pokolenia na pokolenie. Niektóre przetrwały do naszych czasów. Wpisują się od wieków w piękny folklor danego terenu, który zamieszkuje od wieków rdzenna ludność. Geneza ludowych opowiadań i bajek jest złożona i trudna do jednoznacznego ustalenia ze względu na to, że są to gatunki opierające się w dużej mierze na przekazach ustnych. Przypuszcza się, że poszczególne wątki i motywy powstawały w różnych kulturach, miejscach i okolicznościach historycznych, a następnie ulegały rozpowszechnieniu i kolejnym przekształceniom.

Prezentowane poniżej opowiadanie ludowe o chłopie spod Starego Sącza, ma co najmniej 120 lat, a nie wykluczone, że i więcej. Owe wytwory ludowe – od jakiegoś czasu niezwykle modne i poszukiwane, nie tylko przez etnografów – stanowią o swojskim klimacie i podkreślają ludowość danego terenu. Na Starosądecku najpopularniejsze podania, legendy i powiastki wiążą się z postacią św. Kingi, czyli Kunegundy. Poznajmy zatem inną powieść, która – chociaż z pozoru prosta i z elementami fantastycznymi – niesie konkretne, uniwersalne przesłanie zwycięstwa dobra nad złem.

Pokuta

Poszedł chłop spod Starego Sącza w zimie do lasu, aby sobie w wyrębie jaki pniak wykarczować i na opał do domu przynieść. Wybrał pniak jeden i łupał go siekierą po kawałku i drzewo na boku na kupkę odkładał.

W dziurze tkwił jeszcze jeden kawałek drzewa, którego nie mógł wyjąć, bo korzeniami trzymał się dobrze w ziemi. Żeby go wyrwać, stanął nad dziurą, oparł się mocno nogami o jej brzegi, chwycił oburącz wystający z ziemi kawałek drzewa i szarpnął z całej siły. W ten sposób wyrwał drzewo, ale sam wpadł do dziury, w której się ten wydobyty pień drzewa znajdował. Przestraszył się chłop

i zdziwił bardzo, że pod tym drzewem była taka głęboka dziura. Chciał się czym prędzej wydobyć, chwycił się rękoma ścian, ale wszystko obrywało się i odpadało, co tylko wziął w rękę. Zaczął więc uważnie macać naokoło, czy nie natrafi gdzie na korzeń, na który mógłby nogę postawić i wydobyć się na wierzch albo czy nie znajdzie gdzie dziury, bo wtenczas włożyłby tam nogę i wylazł wygodnie.

Tymczasem zamiast korzenia, zamiast dziury, natrafił na coś takiego, co mu się zdawało podobnym do klamki. I rzeczywiście, gdy klamkę tę nacisnął, otwarły się drzwi ukryte i wszedł do obszernej izby pod ziemią, pełnej nieznanego wojska. Zdziwiony i zalekniony chłop nie wiedział, co teraz począć. Aż zobaczył, że jakiś wojak idzie do niego; spytał: „Którędy stąd wyjść można na świat?”

– Człowiecze, skądżeś się ty tutaj wziął? – zapytał go wojak – i po coś tu przyszedł? Chcesz wyjść na świat, ale ja nie wiem drogi. Idź do drugiej stancji, to ci tam może powiedzą.

I pokazał mu palcem drzwi w rogu izby, które ledwie można było odróżnić od ściany. Gdy się chłop zbliżył do tych drzwi, same się otwały, a on wszedł do drugiego pokoju, mniejszego już, a w nim byli sami oficerowie. Jeden z oficerów przystąpił do wieśniaka i zapytał go: po co tu przyszedł i czego chce.

Chłop opowiedział wszystko, skąd i jak przyszedł, i prosił, aby mu wskazali drogę na świat.

– Nie mam ja tej drogi, to ci nie mogę wskazać, ale idź do dalszej stancji, może ci tam wskażą – powiedział oficer.

Poszedł nasz gospodarz do trzeciej sali i zastał tam samych najstarszych wojskowych. Z wielką nieśmiałością zbliżył się do jednego z nich i zapytał o drogę na świat.

– Skądżeś ty tu przyszedł, człowiecze? – zawołał ten zdziwiony – i po co? Jesteśmy tu już kilkaset lat, a jeszcze nigdy żaden żywy człowiek do nas nie zabłądził. Nie pokażę ja ci drogi na świat, bo jej nie znam, ale idź tam do króla, to król ci pewnie powie, którądy możesz się stąd wydostać.



FOT. NARCHIWUM AUTORA

I wskazał drzwi prowadzące do czwartego pokoju.

Drzwi znowu otworzyły się same, gdy wieśniak zbliżył się do nich, a wtedy ujrzał króla w koronie na głowie i płaszczu królewskim, siedzącego na tronie. Zatrwożony chłop upadł na kolana i nie wiedział nawet, jak zacząć mówić, ale król odezwał się łagodnym głosem:

– Wstań i nie bój się, nic ci się tu złego nie stanie. Wiem, po coś przyszedł, ale teraz już wieczór, nie czas ci w drogę. Zanocujesz tutaj, a jutro pokażę ci, którąś wrócisz do domu.

Zaraz też jacyś niewidzialni słudzy zastawili do wieczery i chłop jadł z królem. Po tym przyniósł ktoś łóżko drugie dla niego i król kazał mu spać się położyć i sam też spać poszedł.

Ale chłop nie mógł usnąć; wszystko to, co mu się dnia tego wydarzyło, nie mogło się w jego głowie pomieścić.

Różne dziwne myśli snuły się po głowie: co to za wojsko? Co to za król? Nie mógł tego wszystkiego pojąć. Wybiła jedenasta godzina, a on jeszcze nie spał. Wtem usłyszał jakiś szelest, po tym coraz większy hałas, naraz ogromny trzask, jak gdyby kto pod oknami z armaty wystrzelił. I znowu wszystko ucichło, a wieśniak myślał, że to już koniec. Nareszcie coś tak straszliwie trzasło w pokoju, że chłop aż na łóżku podskoczył. Na podłodze zakurzyło się przy tym i wyskoczyło spod ziemi dwunastu ludzi, czarno ubranych. Rozłożyli oni na ziemi dywan, wynieśli króla z łóżka i położyli go na dywanie, po tym wydobyli z pochew pałasze i porąbali króla na drobne kawałki.

Z przerażeniem patrzył chłop na to wszystko i sądził, że następnie zabiorą się do niego, więc modlił się po cichu i Bogu duszę polecał. Jednakże diabli znikli natychmiast, skoro tylko króla posiekali. Po tym przyszedł kotek i piesek, zaczęli zbierać po kawałeczku porąbane ciało i składać na powrót z sobą tak, jak było. Ciało się zaraz zrastało, a gdy już całe złożyli, przenieśli króla na łóżko i znikli.

Wszystko to odebrało do reszty sen wieśniakowi; do rana już nawet oka nie przymknął. Słyszał, że król po tej rąbaninie śpi dobrze na łóżku, słyszał po tym, jak koguty

zaczęły pisać, wreszcie i dzień zaczął świtać.

Skoro się dzień zrobił, wstał chłop, ubrał się, zmówił pacierze; obudził się także król i wstał zaraz. Gospodarz czekał, co mu król powie i nie śmiał się odezwać. Więc król rzekł:

– Jak żeś u mnie noc przespał? Powiedz no, śmiało, a nie bój się.

Ale chłop nic nie mówił, bał się prawdę powiedzieć, aby króla nie obrazić; nie chciał też skłamać i udawać, że spał dobrze. Wtedy król odezwał się znowu:

– Wszystko to, coś widział dzisiejszej nocy, jest prawdą. Za to, że porąbałem na świecie św. Stanisława, przychodzą diabli co noc i rąbią mię w drobne kawałki, a piesek i kotek to dobre duszyczki, litują się nade mną i składają moje ciało na powrót do kupy. Za pokutę mam tak cierpieć aż do sądnego dnia... No, zjedz teraz śniadanie, a po tym pokażę ci drogę na świat.

Znowu niewidzialni słudzy stół nakryli i zastawili śniadanie, do którego usiadł król z chłopkiem. Gdy zjedli, rzekł król do wieśniaka, pokazując mu szklane drzwi, prowadzące na ogród:

– Temi drzwiami wyjdiesz na ogród, przejdiesz przez cały ogród aż na koniec; tylko pamiętaj, abyś w tym ogrodzie nie zerwał ani jednego kwiatka, ani jednego owocu. Na końcu ogrodu zobaczysz wielką gruszę, a gdy się do niej zbliżysz, rzuci ci trzy gruszki. Te gruszki zjedz, to po tym będziesz w domu.

Chłop ukłonił się nisko, za wszystko podziękował i wyszedł na ogród. A był to ogród bardzo piękny: rosły tam prześliczne kwiaty i piękne drzewa, na drzewach takie dojrzałe owoce, że ślinka już szła na nie. Ale wieśniak pamiętał rozkaz króla, więc prędko śpieszył, aby go co nie skusiło zerwać kwiatka lub owocu.

Gdy doszedł na koniec ogrodu, zobaczył wielką gruszę. Wiatr zatrzęsł gałęzmi i spadły trzy gruszki pod nogi. Zjadł te gruszki i usiadł pod drzewem, a że mu się jakoś spać zachciało, więc się zdrzemnął. Skoro się zaś obudził, ujrzał, że już jest we własnym domu.



Panorama Starego Sącza, 1910 r.

FOT. NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

Peryferiada czyli Beskidzka Kanikuła Filmowa

Pod koniec lipca starszadecka oferta kulturalna wzbogaci się o nowe cykliczne wydarzenie. Będzie to niezwykle festiwal filmowy, na którym zostaną zaprezentowane najciekawsze filmy tak zwanej prowincji. Będzie można porozmawiać z artystami i reżyserami, a wszystko w luźnej atmosferze na świeżym powietrzu w sąsiedztwie nowego budynku Centrum Kultury i Sztuki przy Rynek 5.

FILIP NOWAK



FOT. EVELINA KOCHANSKA

Jednym z kluczowych elementów doświadczenia sztuki jest odkrywanie własnej tożsamości. Kim jestem, jaka byłam i jaki będę? Skąd pochodzę i dokąd zmierzam? Kto jest ze mną teraz, a kogo spotkam jeszcze na swojej drodze? Kino jest jedną z wiodących sztuk pomagających znaleźć odpowiedź na te pytania, nawet jeśli jako widzowie jesteśmy tego nieświadomi. Powszechnie znane jest pojęcie „kina drogi”, w którym droga rozumiana jest symbolicznie i oznacza proces przemiany bohaterów. Jest to nie tyle gatunek, co pewna właściwość filmu. Ale takich pozagatunkowych kategorizacji filmów mamy w kinematografii więcej: kino pogranicza, kino diaspory, kino kolonialne... We wszystkich tych odmianach znaczące jest miejsce, ukazane bądź w jakiś sposób przywołane w filmie, które jest kluczowe w kształtowaniu tożsamości i relacji bohaterów. Podążając tym tropem, z bagażem wieloletnich doświadczeń filmowych, bądź szerzej – kulturowych, podjęliśmy próbę wcielenia w życie nowego pomysłu jakim jest **Peryferiada – Beskidzka Kanikuła Filmowa**. Peryferie, tak jak wcześniej wymienione terminy, odnoszą się do miejsca, ale określa pewną postawę, często w kontrze lub zwyczajnie odmienną względem tego, co dominuje. **Peryferiada** wyprowadza nas z tak zwanej obłożonej twierdzy, stanu, w którym to co inne i obce jawi się nam jako groźne. Tak jak bohaterowie filmu Andrzeja Barańskiego, *Nad rzeką której nie ma*, będąc u progu dorosłości, próbują odnaleźć się w świecie i uporać z lękami okresu adolescencji, ale też z własnymi marzeniami.

Peryferiada skłania nas do eksploracji i przyjęcia niejednokrotnie perspektywy nomady i podróżnika. To odnajdujemy w formule filmowej, która być może najpełniej obecnie oddaje naturę prowincji – w formule dokumentu filmowego, który w tej chwili, zwłaszcza w swojej współ-

czesnej wersji, jest prawdziwą skarbnicą kulturalną. Dlatego tak zajmujące są podróże mistrza dokumentu, Wernera Herzoga, który w *Nomada*. Na tropie Bruce Chartwina zapuszcza się w zapomniane przez ludzkość zakątki Ziemi. Zupełnie odmienne oblicze prowincji dostrzegamy w kinie amerykańskim, w którym ten temat zawsze był znaczący, jeśli nie kluczowy w kształtowaniu narodowej tożsamości. Z niesamowitą świeżością i siłą ukazują to współcześni twórcy, czego gatunkowym i osobliwym przejawem jest niby-horror *Midsommar*. W biały dzień Arie-ga Astera.

Peryferiada wyprowadza nas z dużych miast na prowincję. Tak jest w przypadku filmu Barańskiego, tak też jest w przypadku filmów młodych twórców jak Jan Komasa, który *Bożym ciałem* pokazał, jak trudnym i wrażliwym tematem jest ukazywanie społecznej tkanki prowincji. W filmie Komasy odnajdujemy z kolei inspiracje słynnym amerykańskim filmem *Footlose*, czyśto komercyjnym, ale przypominającym nam o długiej tradycji filmów peryferyjnych na tym kontynencie. – Rozwinięciem idei klubu filmowego Kinematograf jest nowe wakacyjne wydarzenie kulturalne **Peryferiada – Beskidzka Kanikuła Filmowa**. Według naszej wizji ma to być przegląd „peryferiów kinematografii”, filmów, które nie są tworzone z założeniem, że muszą stać się hitami kasowymi. Będziemy prezentować fil-

my odwołujące się do prowincji i zwyczajnych historii, jakie mogą wydarzyć się np. w małym miasteczku, choćby i w Starym Sączu, ale również mniej znane produkcje. Dlatego nie zobaczymy na **Peryferiadzie** przebojowych, wielokobudżetowych hollywoodzkich produkcji, ale raczej filmy kameralne. Wśród nich filmy, które w niektórych kręgach zyskały status filmów kultowych. **Peryferiada** będzie toczyć się w rytmie słow. Widzów zaprosimy na wygodne leżaki do wieczornego kina pod chmurką. A wszystko to już niebawem. Na premierową **Peryferiadę** zapraszamy już pod koniec lipca – dodaje Wojciech Knapik, dyrektor Centrum Kultury i Sztuki im. Ady Sari w Starym Sączu.

Peryferiada – Beskidzka Kanikuła Filmowa jest dla nas nie tylko wyzwaniem organizacyjnym, ale przede wszystkim próbą nawiązania, za pomocą sztuki filmowej, komunikacji z widownią. Jesteśmy organizatorami, ale przede wszystkim współuczestnikami, którzy wraz z Wami, chcą wspólnie doświadczać kina i w ten sposób kreować tożsamość **Peryferiady**. Szczegółowy program ukaże się już wkrótce.



Miłość jest zdecydowanie największa

3 pytania do...

prof. dr hab. Marcina Szelesta
– dyrektora artystycznego Starosądeckiego Festiwalu Muzyki Dawnej

Przed nami kolejne święto muzyki dawnej. Tematem przewodnim tegorocznego, 43. Starosądeckiego Festiwalu Muzyki Dawnej będzie *Amor et mors*. Co częściej wybrzmiewa w muzyce dawnej: miłość czy śmierć?

Wydaje się, że doświadczenia miłości i śmierci zawsze były silnie związane w ludzkiej refleksji. Świadczą o tym myśl filozoficzna, niezliczone przykłady z literatury wszystkich epok czy wreszcie nośność tej tematyki w muzyce. Nawet w języku łacińskim obydwa słowa są do siebie niesłychanie podobne. Nie podejmuję się wyrokować, czy w muzyce wybrzmiewa częściej miłość czy śmierć; nader często jednak te tematy przeplatają się ze sobą, zarówno w utworach religijnych, jak i świeckich. Motywy, takie jak miłość, która prowadzi do śmierci, śmierć z miłości, miłość, która jest tak silna jak śmierć, której nic nie może powstrzymać należą do najczęściej spotykanych toposów, opracowywanych również w muzyce. Natomiast co do proporcji w czasie festiwalu – chyba jednak przeważa miłość, bo przecież jest ona dla nas, żyjących, istotniejsza, a poza tym trudno w sezonie wakacyjnym pogłębiać depresję, w którą i tak wpadamy w związku z niestabilnością świata, który nas otacza. Zatem, jak trafnie zauważył już św. Paweł, miłość jest zdecydowanie największa.

Inaugurację Festiwalu rozpocznie *Pasja wg św. Jana Johanna Sebastiana Bacha*, którą Pan poprowadzi. Dlaczego wybrał Pan ten utwór?

Po pierwsze dlatego, że jest to wspaniała muzyka, którą można

grać bez końca i zawsze odkrywa się w niej coś nowego. Ale myślę również, że to dzieło idealnie wprowadza w tematykę tegorocznego festiwalu. *Pasja* to przecież refleksja nad męką Chrystusa, który umarł na krzyżu z miłości. W *Pasji* według św. Mateusza jest nawet aria rozpoczynająca się wprost od słów „Aus Liebe will mein Heiland sterben” – „Mój Zbawiciel chce umrzeć z miłości”. To chyba najdoskonalsze przedstawienie naszego tematu na gruncie muzyki religijnej. Jego opozycją jest koncert finałowy, który pozostawi nas w dobrym nastroju za sprawą lekkich francuskich pieśni epoki renesansu. Tu nawet tytuł jest grą słów: *Amor i Mars* – ale przecież *Mars* to bóg wojny, a więc po jego stronie jest *Mors*. W paryskich chansons opisuje się prawdziwe walki, ale też i te metaforyczne – walki, czy też gry miłosne, w których *Amor i Mors* spletają się ze sobą nierozdzielnie.



FOT. TOMIKA

Czy muzyka bitewna odegrała w historii naszego kraju znaczącą rolę?

Wbrew pozorom – raczej nie. Mamy obecnie predylekcję do postrzegania historii naszego kraju przez pryzmat toczonych walk, ale jest to bez wątplenia dziedzictwo epoki rozbiorów i wielkich wojen XX wieku. W dawniejszych czasach chyba nie myślano o historii w ten sposób, a przynajmniej nie znalazło to odzwierciedlenia w muzyce. Muzyki „bitewnej” z czasów staropolskich zachowało się bardzo niewiele, natomiast oczywiście motywy miłości i śmierci są w niej bardzo silnie obecne, jak w całej muzyce europejskiej, której była integralną częścią. Jest to jednak wyłączenie konstatacja na podstawie stanu zachowania źródeł, który jest w dużej mierze przypadkowy. Znamy stosunkowo mało muzyki świeckiej z czasów polskiego renesansu i baroku, chociaż wiemy, że była uprawiana. Należy też pamiętać, że oprócz utworów tworzonych na miejscu wykonywano tutaj też muzykę zachodnioeuropejską. Wszystkie te czynniki, o których niewiele da się dzisiaj powiedzieć, mogą wpływać na zniekształcenie naszego obrazu tamtych epok. (WW)



Inicjatorzy i Użytkownicy

Pierwsza wystawa w nowo wybudowanej galerii IMO pod nazwą *Inicjatorzy i Użytkownicy* zapowiada się niezwykle interesująco. W projekt zaangażowane są dwie artystki: Agnieszka Pajączkowska oraz Karolina Breguła. Dokumentacja ich pracy dokonana tego lata na terenie gminy Stary Sącz będzie główną częścią wystawy.

G A L E R I A



FOT. MAŁGORZATA KACZMARSKA



FOT. WOJCIECH WALISZEWSKI

Tytuł wystawy odwołuje się do wyzwań, przed jakimi stoją artyści i instytucje kultury w XXI wieku. – Na przełomie XX i XXI wieku wyraźnie zaistniały w kulturze pewne przesunięcia. W ramach sztuk pięknych wielu twórców zrezygnowało z realizowania estetycznej funkcji sztuki na rzecz wykorzystywania swoich umiejętności tak, aby sztuka weszła głębiej w rzeczywistość i powiększała swoje wartości użytkowe. Według artystki Tanii Bruguery „użyteczna sztuka” przynosi nowe społeczne „zastosowania”, zastępuje autorów – inicjatorami, a widzów – użytkowników; dla tych ostatnich – ma praktyczne i dobroczynne skutki.

Wystawa w galerii IMO powstała w odniesieniu do specyficznego gatunku sztuki publicznej nazwanej w 1991 r. przez Suzanne Lacy – autorkę kluczowej dla tej teorii publikacji – *new genre public art* [nowy rodzaj sztuki publicznej – tłum. MK] i definiowanej jako sztukę podejmującą kwestie społeczne i polityczne, tworzoną przy współudziale społeczności lokalnej i często poza strukturą instytucjonalną, często też o charakterze aktywistycznym.

W ramach wystawy zostaną pokazane dzieła wybranych „klasyków” gatunku (Krzysztof Wodiczko, Paweł Althamer) oraz powstaną prace nowe – zrealizowane przez zaproszone artystki (Agnieszka Pajączkowska, Karolina Breguła) we

współpracy z mieszkańcami Starego Sącza i okolic. Włączenie mieszkańców Sądeckizny w działania artystyczne charakterystyczne dla sztuki współczesnej, bardzo aktualne i uniwersalne, mimo że ich tworzywem jest swoistość miejsca i społeczności, jest początkiem realizacji misji, jakiej podjęłam się w ramach prowadzenia galerii sztuki współczesnej IMO w Starym Sączu. Galeria powinna pokazywać, jaka jest najnowsza sztuka, z całym bagażem dyskusji wokół tego zagadnienia; przy czym być miejscem dla mieszkańców, gdzie przyjdą z ciekawością i są bardzo oczekiwani, a ich zdanie ma znaczenie, co więcej – współtworzą tę przestrzeń i nadają niepowtarzalny rys projektom, które w IMO podejmujemy – podkreśla dr hab. sztuki Małgorzata Kaczmarek, dyrektor artystyczna galerii sztuki współczesnej IMO i kuratorka wystawy.

Głównym tematem wystawy *Inicjatorzy i Użytkownicy* będą mieszkańcy gminy Stary Sącz. Historie o tym, co jest dla nich najważniejsze zinterpretuje artystycznie Agnieszka Pajączkowska – z wykształcenia kulturoznawczyni i animatorka kultury, która poprzez spotkania z ludźmi tworzy ciekawe portrety społecznościowe, głównie poprzez fotografię i słowo. Przyjechała do Starego Sącza, aby spotkać się z kobietami w różnym wieku. W związku z tą wy-

stawą na początku czerwca w wielu miejscach na terenie gminy pojawiły się nietypowe plakaty zachęcające do kontaktu z artystką, która miała im zadać indywidualnie tylko jedno i to samo pytanie. Efekty tych rozmów, które przeprowadziła, czasami bardzo długich, zostaną zaprezentowane na wystawie w niecodziennej formie. – W Starym Sączu nie znam nikogo – jestem tutaj pierwszy raz. Inspiracją do pracy jest dla mnie patronka miasta i gminy – św. Kinga – z czasów, kiedy była aktywną w regionie, niezależnie działającą, silną kobietą. Zastanawiałam się, jak to dziedzictwo funkcjonuje obecnie w życiu Starego Sącza. Na wystawie w galerii IMO zaprezentuję wizualne interpretacje przeprowadzonych rozmów, na które składają się niezwykle historie, przekonania, poglądy i opowieści osób, z którymi miałam przyjemność porozmawiać, a które rzadziej mają możliwość bycia wysłuchanymi i tym samym bycia zaprezentowanym w instytucjach kultury. Przeprowadzone rozmowy z mieszkankami gminy bardzo mnie zainspirowały. To głównie dzięki nim wystawa nabierze szczególnego wymiaru i kolorytu.

Dwa tygodnie spotykałam się z kobietami z terenu gminy Stary Sącz. To były spotkania indywidualne, kameralne. Odwiedzałam kobiety w ich domach, aby zadać wszystkim jedno i to samo pytanie: co spr-

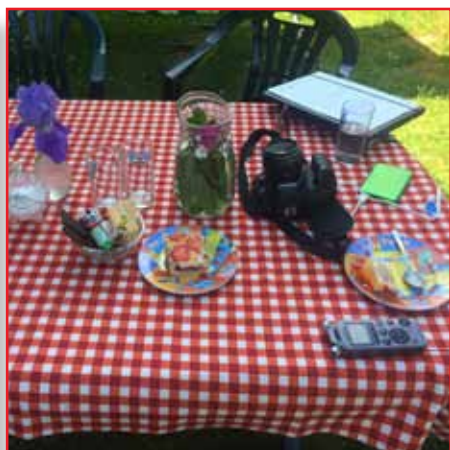
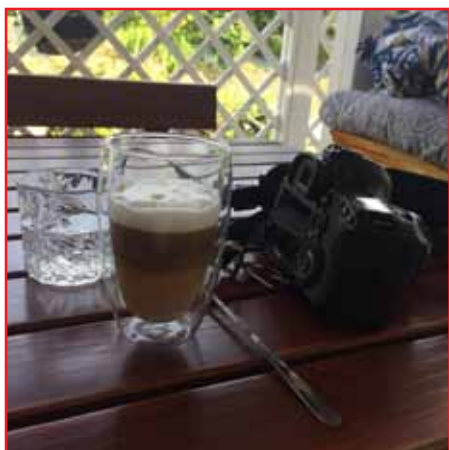
wia, że ma pani siłę. To pytanie otwarte, pozostawione do interpretacji przez rozmówczynię. Okazało się, że było to pytanie m.in. o siłę do łączenia pracy z macierzyństwem, do nadmiaru obowiązków, do życia w zgodzie ze swoimi wartościami i przekonaniami, do życia w świecie, w którym kobietom jest trudniej, bo ich praca, wyzwania, potrzeby i dążenia bywają ukryte w rzeczywistości domowej, niemal niewidoczne w przestrzeni publicznej. To również pytanie o to, kiedy sił naprawdę brakuje. Spotkałam się z kilkunastoma kobietami. Wysłuchałam ich odpowiedzi, ale i opowieści o codziennym życiu, o tym, co myślą, co czują, z czym się mierzą. Pytałam o przedmiot, który jest ich „atrybutem” – symbolizuje to, co daje im siłę. Stworzyłam cykl fotografii przedstawiających dłonie moich rozmówczyń trzymające wybrane przedmioty. Fotografiom będą towarzyszyły fragmenty wypowiedzi kobiet oraz obiekty wypożyczone z ich domów. Jestem bardzo wdzięczna wszystkim kobietom, które zgodziły się ze mną spotkać i porozmawiać – okazując otwartość, zaufanie i gotowość do dzielenia się swoim światem – podsumowuje swój artystyczny projekt Agnieszka Pajączkowska.

Drugą artystką, której prace będą tworzone wspólnie z mieszkańcami Starego Sącza i okolic jest Karolina Breguła. Pierwsze spotkania z mieszkańcami przeprowadziła w połowie czerwca, a kolejne działania zaplanowane są na wrzesień. Karolina Breguła jest absolwentką PWSTviT w Łodzi. Tworzy filmy, fotografie, instalacje

z ich głosami. Sam autor o tym projekcie mówił następująco: Kiedy po raz pierwszy spotkałam osoby pochodzenia koreańskiego, które mieszkały w Hiroszynie i przeżyły bombardowanie usłyszałam sposób, w jaki mówiły, wydały mi się podobne do głosu mojej mamy, zwłaszcza w aspekcie poczucia humoru: to typ humoru ocalałego, który używa go, by poradzić sobie z najgorszym. Wystarczy być Polakiem, żeby mieć to poczucie humoru, ale bycie polskim Żydem daje podwójne kwalifikacje do tego, żeby doświadczyć tego rodzaju reakcji, jak te, o których usłyszałam od Koreańczyków. To było bardzo pomocne, bo oni rozpoznali w mojej twarzy tę znajomość i to pomogło zbudować zaufanie. Bez zaufania nie ma możliwości, aby moja praca mogła się rozwijać. Zaufanie jest punktem wyjścia. Ludzie, którzy są uczestnikami - którzy stają się współartystami - muszą czuć, że ktoś odpowiedzialny jest po ich stronie w jakimś głębszym sensie. Takie jest właśnie przesłanie „Hiroszimy”.

Drugą pracą Wodiczki, która zostanie pokazana w Starym Sączu będzie projekt zrealizowany w meksykańskiej Tijuanie. Tę wielkoformatową projekcję poprzedziły wywiady z ośmioma kobietami na temat wykorzystywania w pracy i w domu, rozpadu rodziny, alkoholizmu i przemocy domowej. Rozmowy trwały prawie 12 miesięcy. Te nagrane wcześniej i te wygłoszone na żywo osobiste świadectwa kobiet doświadczonych mocno przez życie za każdym razem wywierają na odbiorcy potężny wpływ i wywołują dyskusję na tematy tabu.

FOT. AGNIESZKA PAJĄCZKOWSKA



i performans. Tworzy opowieści o sztuce i architekturze, które są dla niej obszarem obserwacji antropologicznych i socjologicznych. Interesuje ją związek sztuki z rzeczywistością – efekty pracy artystów, polityczna, naprawcza i niszczycielska siła działania twórczego oraz związane ze sztuką rytuały i ich rola społeczna. Wiele ze swoich prac współtworzy z ich bohaterami i uczestnikami, zacierając granice pomiędzy profesjonalnym i amatorskim działaniem artystycznym. W Starym Sączu zrealizuje z mieszkańcami film.

Na przygotowywanej wystawie pojawią się również prace Krzysztofa Wodiczki - polskiego artysty wizualnego rozpoznawanego na całym świecie, który w swoich dziełach porusza problemy różnych społeczności. W Starym Sączu po raz pierwszy będziemy mogli obejrzeć jego projekcję publiczną dokonaną przed kopułą A-Bomb w Hiroszynie. Ruchome obrazy dłoni czterech osób, w tym ocalałych z wybuchu bomby atomowej (Japończyków i Koreańczyków) oraz młodzieży z Hiroszimy, które zostały wyświetlone na nasypie rzeczny wraz

Na wystawie zostanie pokazana także praca zrealizowana dzięki współpracy Pawła Althamera – rzeźbiarza, performer, twórcy instalacji i filmów wideo – z własnymi sąsiadami. W Starym Sączu będzie można obejrzeć dokumentację jego projektu z roku 2000. *Bródno 2000* to doskonały przykład tego, co Paweł Althamer nazywa „reżyserowaniem rzeczywistości”. W lutym 2000 roku artysta namówił mieszkańców swojego bloku przy ulicy Krasnobrodzkiej 13 na warszawskim Bródnie, żeby zapalili lub zgasiли światło we wcześniej ustalonych pomieszczeniach. Oświetlone okna mieszkań utworzyły napis „2000”. Półgodzinna akcja wymagała zaangażowania około 200 rodzin. – *Czasami jestem małym, sfrustrowanym, wkurzonym facetem, a raz wzniosłą istotą. Częściej wolabym być wielki i wspinały niż mały i sfrustrowany. Szczęście to prawdopodobnie możliwość wybrania najwspanialszej wersji siebie [...]. Czas dojrzał do tego, by zobaczyć nasze miejsce zamieszkania oczami świata* – podsumował w mediach siebie i swoją pracę Paweł Althamer. (WW)

Szlakiem Leśnych

Punkt Informacji Turystycznej w Starym Sączu poleca ścieżkę przyrodniczo-historyczną „Szlakiem Leśnych”. Liczący 32 strony przewodnik pod tym samym tytułem został wydany przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego.

„Leśni” to jedno z nieoficjalnych określeń, jakimi nazywano partyzantów działających w okupowanej Polsce w czasie II wojny światowej i kilka lat po jej zakończeniu. Górzyście ukształtowanie terenu miało wielki wpływ na taktykę wojenną leśnych oddziałów. Gęsto zalesione szczyty i zbocza okolic Barcic dawały partyzantom względnie bezpieczne schronienie, osłaniając oddziały przed obławami, a rozległe polany stanowiły dogodny punkt obserwacyjny.

Ścieżka „Szlakiem Leśnych” została utworzona przez Popradzki Park Krajobrazowy w 2015 r. Początek ścieżki znajduje się w Woli Kroguleckiej. Warto zostawić samochód w okolicy przystani rowerowej w Barcicach i przejść pieszo 3 km. Drogą asfaltową (niebieski szlak turystyczny PTTK na Makowicę) docieramy do pierwszego przystanku ścieżki, jakim jest Popradzkie Centrum Edukacji Przyrodniczej. Mieści się ono w siedzibie starosądeckiego oddziału Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Małopolskiego.

Długość trasy to 7 km; zaczynamy od wysokości 550 m n.p.m, a kończymy na wysokości 330 m n.p.m. Najwyższe wzniesienie na trasie ma 700 m n.p.m. Na trasie znajduje się 10 przystanków

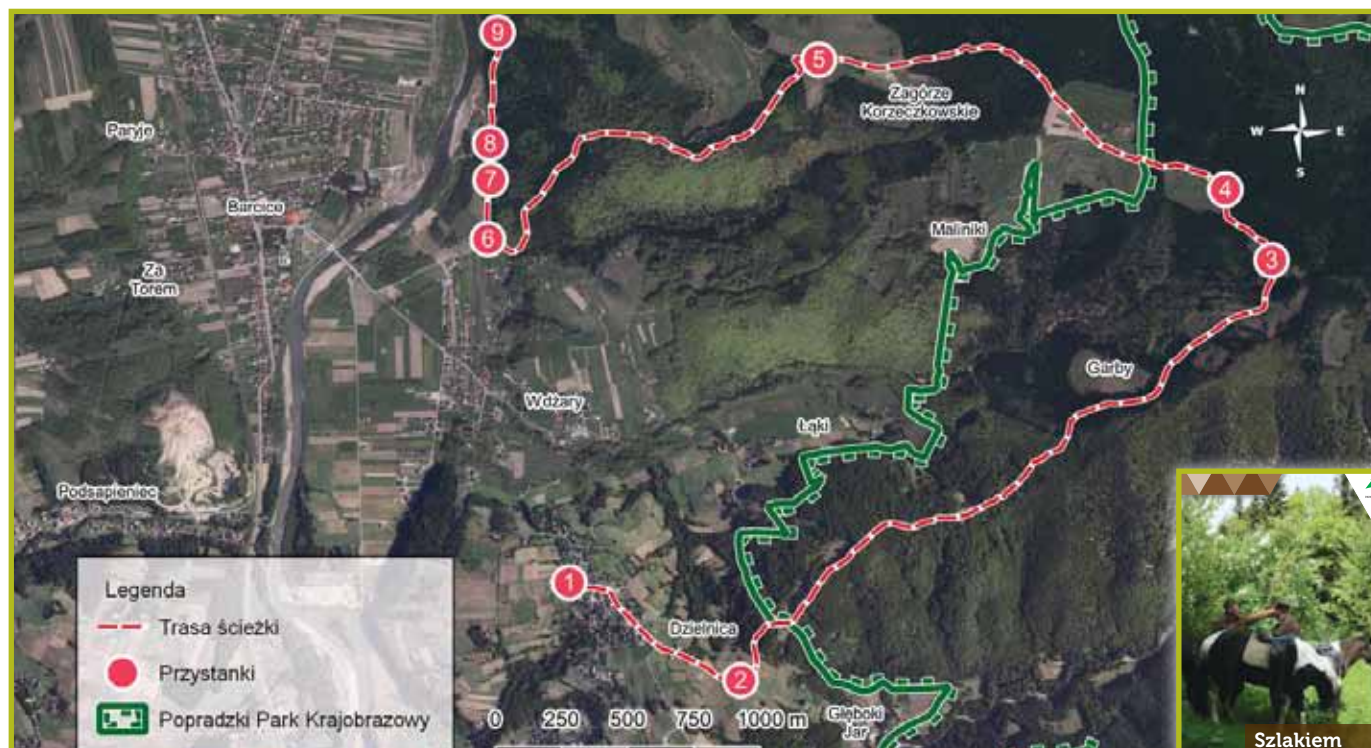
(tablic informacyjnych z opisem ścieżki). Między 9 a 10 przystankiem umiejscowiono wiatę turystyczną, pod którą można usiąść i odpocząć. Trasa oznakowana jest kwadratem białoczerwonym. Ścieżka jest ogólnodostępna zarówno dla zaawansowanych piechurów, jak również dla osób ceniących dłuższe i leniwe spacerowanie.

Dwa przystanki na trasie ścieżki „Szlakiem Leśnych” upamiętniają działania partyzanckie w latach 1939–1945.

Przystanek 4. „Ostra” – poświęcony jest wydarzeniom które rozegrały się pod szczytem Ostrej (W Paśmie Jaworzyny Krynickiej). Wspomniany szczyt był szczególnym miejscem w partyzanckiej historii regionu. Rozległe polany i zalesione stoki Ostrej stanowiły punkt zgromadzenia największego sądeckiego oddziału konspiracji antyniemieckiej – oddziału Armii Krajowej „Świerk”, następnie wcielonego do 1 Pułku Strzelców Podhalańskich Armii Krajowej (PSP AK) jako 9 kompania III batalionu. Zgrupowania pod Ostrą gromadziły ponad stuosobową grupę partyzantów. W pobliżu szczytu w różnych okresach okupacji istniały stałe kryjówki i schrony partyzanckie. Egzystencja konspiracyjna była bardzo trudna. Codzienne życie

toczyło się przede wszystkim w ekstremalnych warunkach, trudno było zaspokoić potrzeby dotyczące wyżywienia i higieny. Partyzanci Juliana Zubka „Tatara” dokonywali ataków na niemieckie placówki żywnościowe. Istotnym celem grabieży był starosądecki młyn „Na piaskach”, do którego partyzanci wysyłali ekspedycje po mąkę, kaszę i grysik. *Leśni szukali także pomocy wśród ludności cywilnej, starając się jednocześnie nie wzbudzać podejrzeń okupanta. Trzeba wspomnieć o rodzinie Janczaków mieszkającej na Malnikach przy głównej drodze na Ostrą. W ich gospodarstwie przetrzymywany był łup żywnościowy. Stamtąd rozdzielano go i przenoszono lub przewożono do ukrytych „melin”. Wspomniane gospodarstwo było także miejscem przekazywania planów, meldunków czy też prowizorycznych napraw obuwia. Ostra w wielu okresach była miejscem częstych patroli niemieckich, zwłaszcza po wykryciu działalności partyzanckiej.*

Więcej informacji można znaleźć w przewodniku „Szlakiem Leśnych”, II wydanie z roku 2020, który jest bezpłatnie dostępny w Punkcie Informacji Turystycznej w Starym Sączu. (oprac. na podst. przewodnika – MM).



Fraszki na lato

WIZYTACJA W STARYM SĄCZU

*Święta Kinga wizytując samorządy w kraju,
Na Miejskiej Górze spacer odbyła po lesie,
Rzekła - „Widok z Leśnego Mola jest
widokiem Raju,
Bezsprzecznie takie Molo muszę mieć
w Niebiesiech”.*

MUZYKA DAWNA W STARYM SĄCZU

*Słyszac te brzmienia stwierdzam zaraz,
Muzyka Dawna nie jest s t a r a,
Także Sącz Stary, i gdy ją gości,
Wraca bezsprzecznie do swej m ł o d o ś c i.*

SPOSÓB NA KORONAWIRUSA?

*Muzyki Dawnej przepiękny szelest,
Zachwycił także koronawirusa,
Ludzie nie muszą być jego celem,
Gdy Dawna Muzyka brzmi w jego uszach.*

BIBLIOTEKA W PRZYSIETNICY

*Marzeniem wieszczki było - aby jego księgi,
Zładzili do bibliotek wiejskich na regaly,
Więc w Przysietnicy poprzez gminne kręgi,
Powstał budynek dla ksiąg okazały.
Teraz się w Przysietnicy chwalą przyjaciółki,
Tutaj się czyta książki z najwyższej półki.*

NIE TYLKO W DNIU OJCA

*Wiadomo o tym od stuleci,
Że rola Ojca jest nie byle jaka,
Najważniejsza - według dzieci,
By się nie spóźniał w zaskórniakach.*

Z PODSŁUCHU CIAŁ NIEBIESKICH

*Zwierzało się kiedyś Księżycowi Słońce,
Że kobiety są w lecie najbardziej gorące,
Księżyc zaś odrzekł Słońcu - / bez twojej pomocy
Gorące ciała kobiet czuję każdej nocy.*

Adam Wkość

A to ciekawe...

Wyścig mistrza

Jacek Lelek, burmistrz Starego Sącza oraz kolarz Lotto Soudal, Tomasz Marczyński podpisali porozumienie w sprawie organizacji wspólnego wyścigu. To już pewne - 7 sierpnia w Starym Sączu odbędzie się pierwsza edycja kolarskiego wyścigu pod marką znanego polskiego zawodnika.



Podobny wyścig Tomasz Marczyński organizuje od kilku lat w Niepołomicach, choć ten starosądec-

ki z pewnością różnić się będzie profilem trasy od tamtego, wiodącego drogami Puszczy Niepołomiczkiej.

- Szczegóły trasy wyścigu w Starym Sączu ogłosimy już niebawem. W tym momencie zdradzę tylko, że trasa będzie bardzo atrakcyjna. Cieszę się, że mogę mój wyścig zorganizować właśnie tutaj - powiedział Tomasz Marczyński.

Przypomnijmy, iż kolarz zawodowej belgijskiej grupy Lotto Soudal jest m.in. współwłaścicielem (wraz z Marcinem Ziemińskim i Krystianem Ślęzakim) starosądeckiej firmy Raso, szyjącej odzież kolarską. (RKA)

Miejska Góra na sportowo

IV edycja Biegu i Marszu Nordic Walking o Puchar Miejskiej Góry już 5 września 2021 roku.

Pomysłodawcami tego sportowego wydarzenia są starosądecki radni: Sławomir Szczepaniak oraz Julia Dziedzic. Patronat nad biegami objął Burmistrz Starego Sącza, Jacek Lelek, który również corocznie startuje w Marszu Nordic Walking. – *W tym roku dla biegaczy przygotowaliśmy dwa biegi, jeden na dystansie ponad 16 km, trasa wiedzie po Miejskiej Górze w stronę Gołkowic, gdzie znajduje się punkt kontrolny a następnie z powrotem na metę. Trasa jest niełatwa są podbiegi, zbiegi, mamy również odcinek leśny z metą oczywiście na Miejskiej Górze* – mówi Sławomir Szczepaniak organizator Biegu. Trasa Biegu i Marszu NW liczy ponad na 5,5 km i są to ścieżki biegowe wyłącznie po Miejskiej Górze.

– *Zapisy już trwają, więc warto zapoznać się z Regulaminem i podjąć decyzję o zapisaniu się do końca czerwca ze zniżką* – zachęca Julia Dziedzic. Organizatorami Biegu są Burmistrz Starego Sącza oraz Stowarzyszenie AKTYWNY STARY SĄCZ, partnerem Nadleśnictwo Stary Sącz, które udostępnią trasę dla biegaczy na dystansie 16 km. – *Oczywiście są z nami sponsorzy, którym dziękujemy za wsparcie w promocji dobrze już rozpoznawalnej imprezy sportowej* – dodaje Sławomir Szczepaniak.

Patronat medialny nad imprezą objął Kurier Starosądecki oraz portal internetowy Starosadeckie.info. (red)

IV BIEG I MARSZ NORDIC WALKING O PUCHAR MIEJSKIEJ GÓRY

05.09.2021 Stary Sącz

pod patronatem Burmistrza Starego Sącza Jacka Lelka

PROGRAM ZAWODÓW:

11:30 - Otwarcie biura zawodów (Miejska Góra)

12:45 - Zamknięcie biura zawodów

13:00 - Start uczestników marszu NW ok. 5.5km

13:00 - Start biegu głównego ok. 16km+

13:00 - Start biegu towarzyszącego ok. 5.5 km

14:30 - Dekoracja zawodników

Informacja, zapisy oraz lista startowa
dostępna na stronie:

https://sportmaniacs.com/pl/services/inscription/iv-bieg-i-marsz-nw-o-puchar-miejskiej-gory

ORGANIZATOR:

AKTYWNY STARY SĄCZ

Julia Dziedzic tel. 501 144 726

Sławomir Szczepaniak tel. 509 321 578



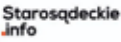
Stary Sącz



Nadleśnictwo Stary Sącz



KURIER
STAROSĄDECKI



Starosądeckie
info

Mistrzowski Stary Sącz

5–6 czerwca br. w Starym Sączu rozgorzały piłkarskie emocje. Po dwóch latach przerwy spowodowanej pandemią na murawę starosądeckiego stadionu ponownie przyjechali dziesięcioletni zawodnicy ze znanych klubów piłkarskich na jubileuszowy, 10. Międzynarodowy Turniej Sokolika U10. Mogliśmy obserwować zmagania 32 drużyn z 4 państw.

Emocje sięgały zenitu, kiedy młodzi sportowcy nabierali piłkarskiego doświadczenia, walcząc w profesjonalnie przygotowanych rozgrywkach. Stadion pękał w szwach i nie trzeba było nikogo zagrzewać do kibicowania. Zwycięzcą zawodów okazała się drużyna Lokomotiv Kijów, która pokonała w wielkim finale Górnik Zabrze 2:0. Trzecie miejsce wywalczyli młodzi piłkarze z Rakowa Częstochowa. Gospodarze turnieju, Sokoliki Stary Sącz zajęły 30 lokatę. Nasi sąsiedzi, Dunajec Nowy Sącz zakończyli rozgrywki na miejscu 31. Najwyżej spośród lokalnych drużyn uplasowała się Sandecja Nowy Sącz – miejsce 18 w tabeli.

Organizatorzy turnieju, czyli Fundacja „Ja też mam marzenia” Tomasza Popieli, klub MKS Sokół z prezesem Szymonem Stolarskim na czele i Gmina Stary Sącz stanęli na wysokości zadania. – *Najważniejsze, że wróciliśmy po roku przerwy spowodowanej pandemią. W X turnieju Sokolika udział wzięły 32 zespoły (jak zawsze), z tym że w większości były to zespoły z Polski. W tej stawce były 4 zespoły z zagranicy, a więc Girona z Hiszpanii, Zbrojovka Brno z Czech, Lokomotiv Kijów i Klub Leva Lwów z Ukrainy. Poziom turnieju był zadowalający. Niestety pogoda spłatała nam figla i w sobotę zespoły musiały grać na namokniętej murawie, co uniemożliwiało płynną grę. Niemniej jednak w niedzielę pogoda się poprawiła i mogliśmy spokojnie dokończyć turniej. Zgodnie z przewidywaniami pierwsze miejsce wywalczyli Ukraińcy z Kijowa, którzy przez cały weekend grali najlepiej i najrówniej. Niestety jak się okazało, dla sądeckich zespołów (Sokoliki, Dunajec, Sandecja) poprzeczka okazała się być zawieszona zbyt wysoko i nie odnotowały one jakichś spektakularnych sukcesów. W ciągu całego weekendu na boisku można było zobaczyć Ambasadorów turnieju: Mirosława Szymkowiaka oraz Jakuba Modera, byłego oraz obecnego reprezentanta Polski w piłce nożnej. Podziękowania dla współorganizatorów turnieju, czyli władz Gminy Stary Sącz, w tym szczególnie Pana Burmistrza, jego zastępcy oraz Sekretarza Rady Miasta jak również Zarządu MKS Sokół w Starym Sączu za świetnie przygotowany turniej. Ponadto dla starosądeckich firm za pomoc finansową i rzeczową: Roman Csorich, Remar, Ekran, Ecopuf, Spółdzielnia Ogrodnicza Ziemi Sądeckiej, Rolbud, Samchem – dodaje Tomasz Popiel.*

Turniej poprowadzili niezawodni konferansjerzy i prezesi klubu UKS Sokoliki: Robert Mysior i Krzysztof Szewczyk. W organizację zaangażowani byli także wolontariusze z Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie. W tym roku po raz pierwszy w historii udało się spełnić marzenia dzieci polonijnych. Niesamowity turniej połączył dzieci polskich imigrantów, którzy na co dzień grają w zagranicznych klubach, a w ten weekend utworzyli drużynę Polonia The Best Player. – *Inicjatywy sportowe, takie jak Turniej Sokolika są bardzo dobrą promocją naszej Gminy. Są skarbnicą talentów, które w przyszłości mogą odnieść sportowe sukcesy na światowym poziomie. I mam nadzieję, że na zawsze zapamiętają naszą starosądecką gościnność i będą chciały tutaj jeszcze powrócić* – podkreśla Jacek Lelek, burmistrz Starego Sącza. Od pierwszej edycji turnieju Gmina Stary Sącz wspiera turniej finansowo i organizacyjnie. (WW)

KOŃCOWA KLASYFIKACJA TURNIEJU

1. **LOKOMOTIV KIJÓW** 
2. **GÓRNIK ZABRZE** 
3. **RKS RAKÓW CZ.** 
4. **DELTA WARSZAWA** 

5. **ZAGŁEBIE LUBIN** 
6. **LECH POZNAŃ** 
7. **ŁKS ŁÓDŹ** 
8. **WISŁA KRAKÓW** 

9. **KORONA KIELCE** 
10. **BARCA ACADEMY** 
11. **STAŁ RZESZÓW** 
12. **PROGRESS AND.** 



SOKOLIK
MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ

-  **Girona FC**
-  **Śląsk Wrocław**
-  **Klub Leva Lwów**
-  **Pogoń Kraków**
-  **Cracovia Kraków**

-  **APN Sportowiec M.**
-  **Akademia Sandecja**
-  **Polonia Środa Wlkp.**
-  **AP Limanovia**
-  **Szkółka Techniki F.**

-  **Zbrojovka Brno**
-  **Beniaminek PROFBUD**
-  **Pogoń Szczecin**
-  **Górnik Łęczna**
-  **Polonia TBYP Białł**

-  **Talent Warszawa**
-  **Polonia TBYP Czerwoni**
-  **Sokoliki Stary Sącz**
-  **Dumajec Nowy Sącz**
-  **Wierchy Rabka**

 [turniejsokolika](#)



UKS Sokoliki Stary Sącz



Akademia Sandecja



Lokomotiv Kijów zwycięzca Turnieju

NIEDZIELA 27 CZERWCA, godz. 19³⁰
STARY ŚĄCZ, KOŚCIÓŁ ŚW. ELŻBIETY
PROLOG FESTIWALU

MUZYKA DAWNEGO GDAŃSKA,
WESER-RENAISSANCE BREMEN (NIEMCY), DYR. MANFRED CORDES

ŚRODA 30 CZERWCA, godz. 19³⁰
STARY ŚĄCZ, KOŚCIÓŁ ŚW. ELŻBIETY
INAUGURACJA FESTIWALU

JOHANN SEBASTIAN BACH – PASJA WG ŚW. JANA,
VASA CONSORT, KIER. ART. MARCIN SZELEST

CZWARTEK 1 LIPCA, godz. 19³⁰
STARY ŚĄCZ, KINO SOKÓŁ
IF MUSIC BE THE FOOD OF LOVE...

JOANNA KLISOWSKA – SOPRAN, MASSIMO MARCHESE – LUTNIA

PIĄTEK 2 LIPCA, godz. 19³⁰
STARY ŚĄCZ, KOŚCIÓŁ ŚW. ELŻBIETY

EGO DORMIO ET COR MEUM VIGILAT,
PROFETI DELLA QUINTA (SZWAJCARIA), KIER. ART. ELAM ROTEM

SOBOTA 3 LIPCA, godz. 19³⁰
STARY ŚĄCZ, KOŚCIÓŁ ŚW. ELŻBIETY
W.A. MOZART – REQUIEM, KWARTET SMYCZKOWY
WROCŁAWSKIEJ ORKIESTRY BAROKOWEJ

NIEDZIELA 4 LIPCA, godz. 19³⁰
STARY ŚĄCZ, KINO SOKÓŁ
FINAL FESTIWALU
AMOR I MARS, ENSEMBLE THÉLÈME (SZWAJCARIA),
KIER. ART. JEAN-CHRISTOPHE GROFFE

43.
Starogrodzki
Festiwal
Muzyki
Dawnej

30 czerwca - 4 lipca 2024



Amor et Mars

